

Sygn. akt V KK 247/15

POSTANOWIENIE

Dnia 25 listopada 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Przemysław Kalinowski

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 kpk

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 25 listopada 2015 r.,

sprawy **M. B.**

skazanego z art. 53 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii oraz art. 63 ust. 3 tej ustawy i in.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu

z dnia 20 lutego 2015 r., sygn. akt II AKa 20/14

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze

z dnia 27 października 2014 r., sygn. akt III K 22/14,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Kasacja wniesiona przez obrońcę skazanego M. B. okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym, tj. takim, który przemawiał za jej oddaleniem w trybie przewidzianym w art. 535 § 3 k.p.k. Stosownie do dyspozycji art. 523 § 1 k.p.k., zasadność kasacji jest oceniana z punktu widzenia skutecznego wykazania wystąpienia okoliczności wymienionych w art. 439 § 1 k.p.k. albo naruszenia prawa i to o charakterze rażącym oraz przedstawienia przekonujących argumentów, że to uchybienie wywarło istotny wpływ na treść wyroku. Oba te warunki, tj. rażące

naruszenie prawa i istotny wpływ na treść wyroku, muszą wystąpić łącznie, a brak jednego z nich determinuje uznanie kasacji za całkowicie bezzasadną.

Wywody zaprezentowane w kasacji wniesionej w tej sprawie nie spełniają powyższych wymagań. Całkowicie chybiona jest w szczególności teza o nierozpoznananiu zarzutu apelacyjnego dotyczącego świadomości skazanego M. B. o przyspieszeniu zbiorów roślin hodowanych na potrzeby produkcji środków odurzających oraz znaczeniu tego zagadnienia z punktu widzenia treści orzeczenia jakie zapadło w odniesieniu do tego skazanego. Wystarczy zapoznać się z pisemnymi motywami wyroku sądu odwoławczego (str 16 i nast. uzasadnienia SA), aby przekonać się, że wśród innych omawianych problemów natury materialnoprawnej, również i ta kwestia była przedmiotem analizy.

Powoływanie się zatem na zarzut zaniechania rozważenia przez Sąd Apelacyjny twierdzeń zamieszczonych w zwykłym środku odwoławczym na temat braku świadomości skazanego co do wcześniejszego wytworzenia środka odurzającego przez pozostałych współsprawców, tj. przed terminem wynikającym z teoretycznego założenia co do tempa wzrostu roślin konopi innych niż włókniste, nie okazało się zabiegiem skutecznym. Sąd odwoławczy trafnie uznał, że nawet hipotetyczne wystąpienie takiej sytuacji nie prowadzi do zniesienia ani do złagodzenia odpowiedzialności karnej skazanego M. B.. Zatem, kwestia będąca przedmiotem zarzutu kasacyjnego była w istocie przedmiotem uwagi tego Sądu i poddana została kontroli instancyjnej. Przyznaje to zresztą autor nadzwyczajnego środka zaskarżenia, wyrażając jedynie brak satysfakcji z treści wyводу Sądu Apelacyjnego.

Trzeba też zgodzić się z wyrażonym tam stanowiskiem Sądu odwoławczego. Skoro bowiem skazany – razem z innymi osobami - aktywnie uczestniczył w uprawie roślin będących surowcem do wytworzenia środka odurzającego i wyłącznie taki był finalny cel tej działalności, to wytworzenie z tych roślin takiego środka przez współsprawców – stanowi realizację wspólnego zamiaru, niezależnie od tego czy nastąpiło w terminie wynikającym z zaplanowanego cyklu hodowlanego. Nie odpowiada bowiem regułom logicznego rozumowania twierdzenie, że sprawca, który uczestniczył w założeniu i prowadzeniu hodowli roślin mających stanowić surowiec do wytworzenia marihuany, został „zaskoczony”

rozpoczęciem zbiorów przez współsprawców i w związku z tym nie ponosi odpowiedzialności za udział w całym procesie wytwarzania środka odurzającego tylko dlatego, że nie porozumiał się odrębnie odnośnie do terminu przystąpienia do wycinania uprawy przez współsprawców. O przestępności przypisanego czynu nie decyduje bowiem dotrzymanie teoretycznego terminu uprawy roślin służących do produkcji marihuany, ale rzeczywiste przystąpienie do realizacji wspólnego zamiaru w postaci wytwarzania środka odurzającego.

W tych warunkach brak było podstaw do podzielenia wywodów zaprezentowanych w nadzwyczajnym środku zaskarżenia.

O kosztach postępowania kasacyjnego rozstrzygnięto na podstawie obowiązujących przepisów.

Mając to wszystko na uwadze Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.